Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok IV Nr. 54 (839) Łódź, wtorek 24 lutego 1948 r. CENA 3 ZŁ

Polsko-radzieckie rozmowy handlowe

WARSZAWA (PAP). W Moskwie rozpoczęły się rokowania polsko-radzieckie, mające na celu ustalenie — w ramach zawartej 5-letniej umowy handlowej — wymiany towarowej na rok 1948, jak również zawarcie kontraktów.

W szczególności rozmowy dotyczyć będą określenia kontyngentów eksportowych i importowych oraz ustalenia cen na artykuły wymienne.

Jednocześnie delegacja ma za zadanie ostateczne rozliczenie i zamknięcie poprzednio zawartych umów handlowych, które zostały wykonane przez obie strony.

ZBROJNY ZAMACH STANU

planowany przez czeskich narodowych-socjalistów został udaremniony

Aresztowania w Pradze

PRAGA (PAP). — Czechosłowackie ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło w poniedziałek komunikat urzędowy, w którym donosi, że dzięki czujności organów bezpieczeństwa i organów ministerstwa Obrony Narodowej udaremniony został plan zbrojnego zamachu stanu, przygotowany przez Czeską Partię Narodowo-Socjalistyczną. Plan ten był opracowany do najdrobniejszych szczegółów.

Wykonanie planu miało nastąpić za pomocą tzw. narodowo-socjalistycznych komisji zbrojnych, które bezpośrednio po dymisji ministrów opozycyjnych stronnictw politycznych dokonać miały przewrotu i ująć całkowitą władzę w swe ręce.

W nocy z 22 na 23 bm. wojskowe i cywilne władze bezpieczeństwa wykryły plan zamachu i skonfiskowały obfity materiał dowodowy.

W związku z tym w Pradze aresztowano 2 oficerów armii czechosłowackiej kapitanów Sztabu Gen. Teichmana i Nemecka, niektórych członków Czeskiej Partii Narodowo-Socjalistycznej oraz szereg innych osób cywilnych. W mieszkaniach obu wymienionych oficerów znaleziono broń i materiał pisemny, świadczący niezbicie o tym, że przedstawiciele Partii Narodowo-Socjalistycznej usiłowali dokonać zamachu, obsadzić urzędy i wywołać bratobójczą wojnę domową.

Jak wykazały dochodzenia wstępne, kpt. Teichmann miał przy pomocy oddanych sobie ludzi obsadzić gmach radia czechosłowackiego. W razie niepowodzenia tej akcji, planowano uszkodzenie instalacji radiowych.

O wykrytym zamachu i o planach Partii Narodowo-Socjalistycznej poinformował prezydenta republiki minister Spraw Wewnętrznych, Nosek.

PRAGA (PAP). — W poniedziałek popołudniu prezydent Republiki Czechosłowackiej, dr Benesz, przyjął na audiencji przedstawicieli Czeskiej Partii Narodowo-Socjalistycznej, a następnie przedstawicieli Czeskiej Partii Ludowej.

PRAGA (PAP). — Zapowiedziane na wtorek 24 bm. plenarne posiedzenie czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego zostało odwołane.

PRAGA (PAP). Zgodnie z decyzją konferencji delegatów rad załogowych i związków zawodowych, odbyło się dnia 23 bm. zebranie przedstawicieli szeregu organizacji ogólno-krajowych partii politycznych oraz wybitnych osobistości politycznych, na którym premier Klement Gottwald złożył oświadczenie na temat przyczyn obecnego kryzysu rządowego oraz wskazał drogi rozwiązania tego kryzysu.

Stwierdził on, że pragnie rozwiązania kryzysu na podstawach demokratycznych, konstytucyjnych i parlamentarnych. Do rządu powiedział premier — nie może powrócić nikt spośród tych ministrów, którzy zrezygnowali.

Podkreślił on dalej, że nie wystarczy zmiana osób i że nie można już pertraktować z obecnymi przywódcami partyjnymi, którzy wywołali kryzys. We wszystkich partiach i organizacjach są natomiast ludzie szczerze demokratyczni, cieszący się zaufaniem narodu. Nowy rząd przedstawi się parlamentowi i będzie ubiegał się o zaufanie większości.

Premier Gottwald dodał, że w ciągu ostatnich 48 godzin doszło do zbliżenia poglądów między nim, a prezydentem Beneszem. Premier sądzi, że po odbyciu narad z przywódcami politycznymi prezydent z pewnością zatwierdzi listę ministrów, którą premier ma mu przedłożyć.

Odwetowa akcja Żydów w Jerozolimie

JEROZOLIMA (PAP). W mieście panuje niesłychanie naprężona sytuacja po odezwie wydanej przez organizację żydowską „Irgun Zwai Leumi", wzywającej do zabijania umundurowanych żołnierzy brytyjskich, którzy wkroczyliby do dzielnicy żydowskiej.

Akcja tego rodzaju ma charakter odwetowy za niedzielną olbrzymią eksplozję w centrum miasta, której spowodowanie przypisuje się powszechnie Anglikom.

W poniedziałek rano zakomunikowano oficjalnie, że w wyniku odwetowych ataków żydowskich zginęło 7 żołnierzy brytyjskich zaś 9 odniosło rany.

Wicepremier szpiegiem

Komunikat oficjalny w sprawie Ursiny'ego

PRAGA (PAP). — Władze bezpieczeństwa opublikowały komunikat o szpiegowskiej działalności posła Zgromadzenia Narodowego z ramienia Słowackiej Partii Demokratycznej — Ursiny'ego. Ursiny był wicepremierem rządu, jednakże musiał ustąpić z tego stanowiska w październiku ub. r. w związku z wykrytym wówczas spiskiem w Słowacji.

Ursiny jest oskarżony o przekazanie tajemnic wojskowych i państwowych b[illegible] ministrowi Spraw Zagranicznych „rządu słowackiego" w okresie wojny — Durczańskiemu, który znajduje się zagranicą. Ursiny przekazywał wiadomości z tajnych posiedzeń gabinetu za pośrednictwem jednego z podległych mu wyższych urzędników — Obucha.

Po aresztowaniu Obucha, Ursiny usunął — wspólnie z generalnym sekretarzem Słowackiego Stronnictwa Demokratycznego dr Hodżą — wszelkie ślady szpiegowskiej działalności Obucha z Durczańskim. Materiały te zostały jednakże znalezione w sejfie Ursiny'ego.

Władze bezpieczeństwa zwróciły się do Zgromadzenia Narodowego z prośbą o pozbaw[ienie] Ursiny'ego [n]ietykalności poselskiej.

Sprawę Ursiny'ego przekazano prokuratorii państwowej.

NOTY POLSKIE do ZSRR i W. Brytanii

MOSKWA (PAP). — Amb. Marian Naszkowski został przyjęty przez ministra Spraw Zagranicznych ZSRR, Mołotowa.

Ambasador Naszkowski wręczył min. Mołotowowi notę rządu polskiego wraz z tekstem deklaracji, uchwalonej przez ministrów Spraw Zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii na konferencji, odbytej w Pradze 17 i 18 lutego bież. roku.

W nocie tej rząd polski wyraża nadzieję, że rząd ZSRR zechce wziąć pod rozwagę wspomnianą deklarację.

W tymże dniu ambasador RP w Moskwie przekazał tekst wyżej wspomnianej deklaracji rządom Ukraińskiej i Białoruskiej Republiki Radzieckiej do wiadomości.

LONDYN (PAP). Dnia 23 bm. po południu ambasador RP w Londynie, Jerzy Michałowski został przyjęty przez brytyjskiego ministra Spraw Zagranicznych, Bevina.

Ambasador Michałowski wręczył min. Bevinowi notę polską, zawierającą tekst deklaracji, uchwalonej na konferencji praskiej przez ministrów Spraw Zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii.

W przededniu obrad Komitetu Ogólnosłowiańskiego

WARSZAWA (SAP). — Delegacja Komitetu Słowiańskiego w Polsce — z przewodniczącym Komitetu — wicemarszałkiem Sejmu Barcikowskim, wyjechała w niedzielę do Pragi na 3 plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego.

Delegację żegnali na Dworcu Głównym przedstawiciele rządu i korpusu dyplomatycznego.

PRAGA (PAP). — W poniedziałek przybyły do Pragi pierwsze delegacje słowiańskie, które w dniach 25—29 bm. wezmą udział w obradach Komitetu Ogólno-Słowiańskiego.

PPS w hołdzie poległym żołnierzom Armii Czerwonej

W dniu wczorajszym, z okazji 30-lecia istnienia Armii Radzieckiej, delegacja Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej w Łodzi złożyła wieniec na grobie poległych w bojach za swoją i naszą wolność bohaterskich żołnierzy radzieckich.

Uroczystość złożenia wieńca miała miejsce w parku im. ks. Poniatowskiego.

Napis na szarfach pięknego wieńca brzmiał: „Bohaterskim Żołnierzom Armii Czerwonej — Wojewódzki Komitet PPS w dowód wdzięczności klasy robotniczej za wielkie dzieło wyzwolenia spod jarzma niemieckich faszystów".

(j)

NARADY W OSLO

OSLO (PAP). — W poniedziałek rozpoczęły się w Oslo obrady ministrów Spraw Zagranicznych państw skandynawskich.

Na konferencję przybyli: minister Unden ze Szwecji, minister Rasmussen z Danii, minister Benediktsson z Islandii. Norwegię zaś reprezentuje minister Lange.

R[ozm]owy dotyczą spraw związanych ze współpracą gospodarczą łącznie z utworzeniem skandynawskiej unii celnej.

Poza tym przedmiotem dyskusji ma być plan Marshalla oraz sprawa międzynarodowej konferencji handlowej w Havannie, natomiast propozycja bevinowska przystąpienia do unii państw zachodnich Europy nie będzie najprawdopodobniej rozpatrywana.

Kto winien? - ANGLICY!

Memorandum Agencji Żydowskiej do ONZ

NOWY JORK. (PAP). — Agencja Żydowska przesłała do Generalnego Sekretariatu ONZ memorandum, w którym omawia obecną sytuację w Palestynie. Najważniejsze punkty tego memorandum są następujące:

1) Arabowie otrzymują posiłki z zagranicy dla utworzenia rozległej organizacji wojskowej, przygotowującej się do koncentrycznego ataku przeciwko Żydom. Dowódcy i wszelkiego pokroju protektorzy arabscy przechodzą swobodnie granicę z wiedzą brytyjskich władz wojskowych i policyjnych.

2) Anglicy nadal dostarczają broni krajom arabskim, podczas gdy żydowska ludność Palestyny natrafia na wielkie trudności w organizowaniu własnej obrony.

3) Wielu obrońców z organizacji Haganah władze brytyjskie aresztowały, zabijając kilku z nich, podczas gdy napastnicy arabscy korzystają w dalszym ciągu z wolności.

4) Władze brytyjskie nie podjęły akcji, po ostrzeżeniu żydowskim, przeciwko 700 uzbrojonym Arabom, którzy skoncentrowali się na pograniczu Palestyny i Transjordanii.

5) Władze brytyjskie często wzywały Żydów do opuszczania zamieszkałych przez nich osiedli oraz wycofania się z zajmowanych pozycji, jakkolwiek nie było niebezpieczeństwa akcji arabskiej.

6) Arabowie umieścili zbrojne posterunki przy wejściach prowadzących do starej dzielnicy Jerozolimy, w której znajdowało się półtora tysiąca Żydów. Anglicy udający się do tej dzielnicy otrzymują przepustki od Wysokiego Komitetu Arabskiego.

7) Stwierdzono w szeregu wypadków, że akcja brytyjska przeciwko Haganah oznaczała bezpośrednią pomoc dla napastników arabskich.

8) Jakkolwiek Wysoki Komitet Arabski nie ukrywa swoich zamierzeń w Palestynie, ze strony brytyjskiej pozostawia się Arabom całkowitą swobodę działania.

9) Władze brytyjskie nie podjęły żadnych skutecznych zarządzeń, celem niedopuszczenia do infiltracji arabskiej przez granice, lecz równocześnie zdecydowały się na kosztowną akcję zarówno dyplomatyczną, jak i wojskową, celem uniemożliwienia wjazdu do Palestyny żydowskim ofiarom prześladowań hitlerowskich.

10) Odmowa władz brytyjskich wyrażenia zgody na podjęcie przygotowań w kierunku stworzenia milicji dla przyszłego państwa żydowskiego stwarza jak najgorsze warunki bezpieczeństwa dla ludności żydowskiej.

11) Władze brytyjskie zachowują neutralność, względnie interweniują w sposób nieskuteczny w wypadkach napaści i morderstw dokonywanych przez Arabów na Żydach.

Pod płaszczykiem „dyskusji"

usiłuje ominąć się postanowienia poczdamskie

na Konferencji Londyńskiej

LONDYN, (PAP). — W poniedziałek rozpoczęły się obrady Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w sprawie Niemiec Zachodnich.

Obserwatorzy polityczni podkreślają, że w oficjalnym komunikacie mowa jest o „dyskusji" a nie o konferencji trzech krajów. **Organizatorzy narad londyńskich pragną w ten sposób obejść postanowienia obowiązujących uchwał poczdamskich,** przewidujących — jak wiadomo — rozwiązanie problemów niemieckich na zasadzie porozumienia czterech mocarstw.

Fakt, że Konferencję Londyńska nazwano „dyskusją" — nie zmienia okoliczności, że **narady londyńskie toczą się w sposób sprzeczny z uchwałami poczdamskimi i dlatego zapewne nie zostaną uznane przez szereg państw.**

Komentatorzy polityczni informują równocześnie o poważnych rozdźwiękach między partnerami Konferencji Londyńskiej. „Times" zaznacza, że delegacja francuska domagać się będzie przyjęcia zasady federalizacji przy organizowaniu państwa zachodnio - niemieckiego. Zdaniem kół francuskich, Bizonia zorganizowana została na zasadzie centralizacji, z czym Francuzi nie chcą się jeszcze pogodzić. Zwraca się równocześnie uwagę na to, że uczestników Konferencji Londyńskiej dzielą poważne różnice interesów natury gospodarczej.

Delegacja amerykańska dążyć będzie do tego, aby za wszelką cenę doprowadzić do porozumienia, które ułatwi realizację amerykańskiego programu w sprawie Niemiec Zachodnich. **Program ten zmierza do jak najbardziej szybkiego włączenia Niemiec Zachodnich do planu Marshalla.**

„Daily Worker" donosi w związku z tym, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie Douglas przedstawił delegacji brytyjskiej i francuskiej stanowisko Waszyngtonu w sprawie Niemiec Zachodnich. Wydaje się mało wątpliwe, by Wielka Brytania lub Francja przeciwstawiły się planom amerykańskim.

Również „Times" przyznaje, że na Konferencji Londyńskiej ustalone zostaną warunki, na podstawie których Niemcy Zachodnie zostaną objęte planem Marshalla.

Na porządku dziennym znajduje się sprawa udziału krajów Beneluxu, rozwój i organizacja Niemiec Zachodnich, sprawa przyłączenia strefy francuskiej do Bizonii oraz problem włączenia Niemiec Zachodnich do planu Marshalla. Narady toczyć się będą przy drzwiach zamkniętych.

Chińska Armia Ludowa coraz bliżej Mukdenu

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Pekinu, że według wiadomości tamtejszej prasy oddziały Chińskiej Armii Ludowej wkroczyły do miasta Pen-Hsi, ważnego ośrodka przemysłowego, położonego 60 km na południowy wschód od Mukdenu.

Inne oddziały zajęły miasto Faku, 70 km na północny zachód od Mukdenu. Znaczne siły Armii Ludowej posuwają się z dużego centrum metalurgicznego An-Szan w kierunku portu Singow, który służy wojskom Czang-Kai-Szeka za bazę wojenną.

Cześć Armii Oswobodzicielce!

Cała Polska obchodziła uroczyście 30-lecie Armii Czerwonej

WARSZAWA (PAP). W dniu 23 bm. o godz. 12 szef Sztabu Generalnego gen. broni Korczyc w towarzystwie gen. dywizji Paszkiewicza, gen. bryg. Kuszki, gen. bryg. Komara, gen. bryg. Góreckiego — złożył na ręce ambasadora Związku Radzieckiego w Polsce p. Lebiediewa i attache wojskowego ZSRR gen. Masłowa życzenia w imieniu Wojska Polskiego z okazji 30-lecia Armii Radzieckiej. Przy składaniu życzeń obecny był radca ambasady p. Jakowlew.

WARSZAWA (PAP). 23.2 br. w dniu święta Armii Radzieckiej, przy pomnikach braterstwa broni i wdzięczności Armii Radzieckiej w Warszawie zaciągnięte zostały wojskowe warty honorowe.

W godzinach rannych i południowych delegacje organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych oraz grupy młodzieży szkolnej i akademickiej z pocztami sztandarowymi zdążały ze wszystkich dzielnic miasta do stóp obu pomników, aby przez złożenie wieńców oddać hołd bohaterskim żołnierzom radzieckim, którzy wspólnie z żołnierzami polskimi wywalczyli Polsce wolność.

Akademia w sali „Romy"

O godz. 16.30 w sali „Roma" odbyła się uroczysta akademia, poświęcona uczczeniu 30-lecia Armii Radzieckiej.

Na akademię przybyli: przedstawiciele Sejmu Ustawodawczego RP z wicemarszałkiem Zambrowskim, członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem i wicepremierami Gomułką i Korzyckim, generalicja i oficerowie Wojska Polskiego z ministrem Obrony Narodowej marszałkiem Żymierskim, członkowie korpusu dyplomatycznego członkowie władz miejskich z przewodniczącym Stoł. Rady Narodowej Sankowskim, przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych, zawodowych i młodzieżowych oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy, którzy wypełnili całkowicie ogromną salę „Romy".

Zebrani serdecznie i owacyjnie powitali przybyłego na akademię ambasadora ZSRR Lebiediewa oraz przedstawiciela Armii Radzieckiej, attache wojskowego ZSRR gen. Masłowa.

W imieniu Tow. Przyjaźni Polsko Radzieckiej akademię zagaił wiceprezes Towarzystwa pos. Lucjan Dura.

Następnie po odegraniu hymnów państwowych — polskiego i radzieckiego, ukonstytuowało się prezydium akademii, po czym referat o Armii Radzieckiej — armii pokoju wygłosił pierwszy wiceminister Obrony Narodowej, gen. Spychalski.

Na zakończenie części oficjalnej zebrani przez aklamację uchwalili wysłanie do generalissimusa Stalina depeszy, w której czytamy między innymi:

„W dniu wielkiego jubileuszu Armii Radzieckiej łączymy z całym narodem polskim swe uczucia wdzięczności za najwyższe ofiary żołnierzy radzieckich w dziele wyzwolenia Polski i przesyłamy na Twe ręce Generalissimusie, jako organizatorowi i genialnemu wodzowi tej armii wolności — życzenia dalszego wzrostu potęgi Armii Radzieckiej stojącej niezmiennie na straży pokoju".

W części artystycznej akademii wystąpił zespół artystyczny Domu Wojska Polskiego.

Uroczystość na Wybrzeżu

SZCZECIN. — Staraniem szczecińskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, nastąpiło w Szczecinie złożenie hołdu pamięci poległych żołnierzy w walce z faszyzmem. Na uroczystość tę na cmentarz podążyły liczne organizacje społeczne, polityczne, młodzieżowe. Po złożeniu wieńców na mogile i przemówieniu przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej dr. Patka, o zmierzchu zapalono ognie.

GDAŃSK. — W sali Teatru Miejskiego w Gdańsku odbyła się uroczysta akademia, zorganizowana staraniem społeczeństwa gdańskiego, celem uczczenia 30-tej rocznicy powstania armii radzieckiej.

Uroczystości krakowskie

Zakończeniem uroczystości ku uczczeniu 30-lecia utworzenia Armii Radzieckiej było wręczenie darów przybyłym do Krakowa przedstawicielom tej Armii przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej i Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza oraz robotników krakowskich. Gościom radzieckim wręczono dary — wytwory krakowskich fabryk i warsztatów pracy.

Przedstawiciele stowarzyszeń oraz partii politycznych wygłosili przy wręczaniu darów przemówienia, podkreślając ścisłe więzy, łączące armię polską z armią radziecką.

W odpowiedzi przemówił konsul ZSRR, Kurowiew, oraz przedstawiciel armii radzieckiej — płk. Strezikozin.

Po wręczeniu darów zebrani spędzili kilka chwil w miłej i serdecznej atmosferze, podejmowani przez oficerów i żołnierzy radzieckich.

Manifestacje we Wrocławiu

WROCŁAW. — Na Rynku Wrocławskim zebrały się delegacje ludności, udając się następnie na cmentarz żołnierzy radzieckich. Na cmentarz przybyły również kompanie honorowe Szkoły Podchorążych i innych jednostek wojskowych z pocztami sztandarowymi, przedstawiciele wojska i władz z dowódcą okręgu, gen. Danilukiem i prezydentem miasta Rupczyńskim na czele. W imieniu mieszkańców Wrocławia prezydent Kupczyński w krótkim przemówieniu oddał hołd żołnierzom radzieckim, bojownikom o wolność Polski i innych narodów Europy.

Rośnie wśród nas

poczucie spokoju i pewności

Przemówienie wicemin. gen. Spychalskiego

WARSZAWA (obsł. wł.). — W referacie swoim, wygłoszonym na akademii w „Romie", zorganizowanej z okazji 30-lecia Armii Radzieckiej — wiceminister Obrony Narodowej, gen. Spychalski oświadczył, że Armia Radziecka jest dziś najsilniejszą i jednocześnie najbardziej postępowa i antywojenną armią w świecie. Ze Związkiem Radzieckim i jego armią związane są dziś nadzieje wszystkich narodów, pragnących pokoju i wolności.

Trzydziestolecie Armii Radzieckiej zbiega się w Polsce Ludowej z trzecią rocznicą całkowitego wyzwolenia naszego kraju. Z rocznicą ofensywy, która przywróciła Polsce granice na Odrze, Nysie i Bałtyku. W bohaterskich bojach, przelewając wspólnie krew, żołnierz polski i żołnierz radziecki zawarli wieczne braterstwo broni. Dlatego w tę wielką rocznicę czcimy pamięć poległych żołnierzy radzieckich, których liczne groby są wiecznymi pomnikami krwi przelanej za swoją i naszą wolność.

Wśród narodów radzieckich i narodów demokracji ludowej, jak również wśród wszystkich narodów pragnących pokoju, a stanowiących zdecydowaną większość ludzkości, rośnie dziś wielkie poczucie spokoju i pewności, wiara w nieodwracalny bieg postępu i we własne siły, o które rozbiją się wszelkie, próby napaści i zastraszenia. Wroga propaganda o nietrwałości ustroju i słabości Armii Radzieckiej została ostatecznie skompromitowana. Druga wojna światowa udowodniła namacalnie jaki los oczekuje awanturników, szukających podbojów. Przekonali się o tym hitlerowcy i faszyści, a również politycy monachijscy. Jeszcze tylko awanturnicy ludzie bez poczucia rzeczywistości, mogą dziś sobie wyobrażać, że istnieją siły większe od sił demokratycznych, których trzonem jest Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

Na siłę Armii Radzieckiej składają się podstawowe jej cechy, których nie jest w stanie posiąść żadna armia imperialistyczna. Mówca wyliczył te elementy: świadomość polityczna, nierozerwalna jedność armii i narodu, frontu i zaplecza, miłość i sympatia, jaką narody otaczają Armię Radziecką, oparcie o nowy ustrój gospodarki planowej, o nowoczesną technikę i naukę.

Mówca zakończył przesłaniem jak najlepszych życzeń dalszych osiągnięć naszej wielkiej sojuszniczce, wspaniałej i bohaterskiej Armii Czerwonej, wznosząc jednocześnie okrzyk na cześć jej wielkiego wodza — przyjaciela narodu polskiego — generalissimusa Stalina i na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej.

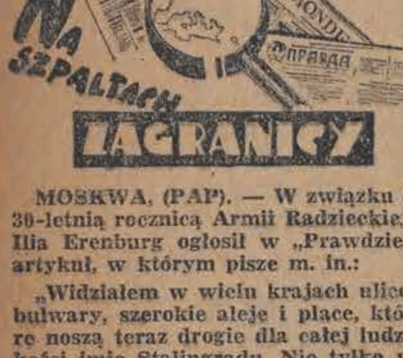

MOSKWA, (PAP). — W związku z 30-letnią rocznicą Armii Radzieckiej, Ilia Erenburg ogłosił w „Prawdzie" artykuł, w którym pisze m. in.:

„Widziałem w wielu krajach ulice, bulwary, szerokie aleje i place, które noszą teraz drogie dla całej ludzkości imię Stalingradu. Nie tylko w bratnich krajach słowiańskich, ale i daleko od nas we Francji, w szumnym fabrycznym Limoges i w mglistym starym Lyonie, i w upalnej Nicei, i w wielkim Paryżu. Jeśli zaś w Ameryce, za której wolność również umierali ludzie radzieccy nie ma ulicy imienia Stalingradu, to dlatego, że Amerykanie nie zrozumieli jeszcze głębi poświęcenia, stojącego o tyle wyżej od ich rekordów, o ile stoi wyżej ponad handlarską uczciwość honor.

Nie będzie w Europie ani bulwarów poświęconych planowi Marshalla, ani placów imienia doktryny Trumana. Jeśli jednak kiedykolwiek wspomną ludzie o latach zamętu, to może nazwą imieniem Marshalla więzienie dla dłużników w Londynie, zachowane na pamiątkę czasów dickensowskich, a szafotowi w Atenach, gdzie są egzekutowani bohaterzy greccy, nadadzą imię doktryny Trumana.

Najwięksi poeci na świecie opiewali Armię Czerwoną. — Ale dla mnie najpiękniejsze od wszystkich poematów są słowa napisane przed śmiercią na ścianach cel więziennych w Jugosławii i Francji, Bułgarii i Czechosłowacji: „Armia Czerwona przyjdzie".

Dalsze zwolnienia z wojska

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

W związku z dalszym przeniesieniem do rezerwy szeregowych starszych roczników Wojska Polskiego, rozkazuję:

1. Przenieść do rezerwy i zwolnić z wojska podoficerów i szeregowych służby czynnej — bez względu na rok urodzenia, którym okres dwuletniej służby wojskowej kończy się do dnia 15 maja 1948 roku włącznie.

2. Przeniesienie do rezerwy i zwolnienie szeregowych w jednostkach Wojska Polskiego przeprowadzić z dniem 28 lutego 1948 r.

3. Jako podstawę przeniesienia do rezerwy i zwolnienia z wojska wpiszą dowódcy jednostek i komendanci RKU rozkaz ministra Obrony Narodowej nr 13 z dnia 31 stycznia 1948 r.

4. Zwolnieniu nie podlegają:

a) podoficerowie i szeregowcy, którzy złożą prośby o przyjęcie do służby nadterminowej,

b) podchorążowie szkół oficerskich.

5. Dla dobra służby zezwalam na czasowe zatrzymanie do dnia 1 września 1948 r. podoficerów i szeregowców w następujących rodzajach broni: w marynarce wojennej i w korpusie bezpieczeństwa wewnętrznego.

Szczegółowe wytyczne odnoszące się do ilości i terminów zatrzymania tych podoficerów i szeregowców, jak również porządku ich zwolnienia wyda dowódca wojsk lądowych.

6. Ogólne kierownictwo nad przeniesieniem szeregowych do rezerwy i zwolnieniem z wojska powierzam dowódcy wojsk lądowych.

7. Szeregowym, przeniesionym na podstawie tego rozkazu do rezerwy i zwolnionym z wojska — nie należy się, za wyjątkiem należnego żołdu, ani odprawa, ani ubranie cywilne, ponieważ nie pełnili służby w czasie wojny, a do odbywania zasadniczej służby wojskowej zostali powołani w czasie pokoju.

Dowódcy jednostek udzielą szeregowym przed zwolnieniem z wojska przepustek celem przywiezienia ubrań cywilnych.

8. Rejonowe Komendy Uzupełnień, zgodnie z rozkazem Ministerstwa Obrony Narodowej — Departament Poboru i Uzupełnień nr 1147(k)II z dnia 28 stycznia 1947 roku zapewnią szeregowym, przeniesionym do rezerwy i zwolnionym z wojska, otrzymanie odpowiedniej pracy w miejscu zamieszkania.

9. O wykonaniu rozkazu dowódca wojsk lądowych zamelduje w terminie do dnia 31 marca roku 1948.

Minister Obrony Narodowej:
(—) **Michał Żymierski**
Marszałek Polski

W obliczu niemieckiego niebezpieczeństwa

PRZESTROGA DLA ŚWIATA

W sercu Europy nie może powstać zarzewie nowych konfliktów

NASZ stosunek do Niemiec jest wykładnikiem wieloletnich doświadczeń historycznych, wielowiekowych walk z germańskim imperializmem.

Wiemy, że można i potrzeba zniszczyć hitlerowskie, imperialistyczne, drapieżne i okrutne państwo niemieckie. **O to biliśmy się w czasie drugiej wojny światowej, świadomi, iż nie ma niepodległości dla państwa polskiego, nie ma wolności dla narodu polskiego, dopóki u naszych granic zachodnich czaić się będzie krwiożercza i niebezpieczna bestia.**

Taki również sens ma powojenna polityka zagraniczna Polski w kwestii niemieckiej. Na takich właśnie przesłankach oparte są sformułowania deklaracji ministrów spr. zagranicznych trzech słowiańskich sąsiadów Niemiec, uchwalonej podczas spotkania w Pradze.

Nasze postulaty

CZEGO żądają od narodu niemieckiego narody słowiańskie 3 państw środkowo wschodnich? — Przede wszystkim — **bezpieczeństwa, a więc likwidacji armii i organizacji paramilitarnych, zniszczenia przemysłu wojennego i innego mogącego służyć celom wojennym oraz wytępienia ducha odwetu, ducha imperializmu uosobionego w hitleryzmie i nacjonalizmie niemieckim.** To są postulaty znane pod nazwą demilitaryzacji i denazyfikacji. Trzecim postulatem jest **żądanie demokratyzacji Niemiec.**

Że żądania Polski, Jugosławii i Czechosłowacji są słuszne i niewygórowane, **świadczą uchwały, powzięte przez Cztery Mocarstwa w Poczdamie, przewidujące realizację tych wszystkich postulatów w programie wspólnej polityki Sojuszników wobec Niemiec.**

Przerażające fakty

MIMO to żaden z tych postulatów nie został zrealizowany w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec. Niemieckie fabryki przemysłu wojennego albo już pracują, albo są na najlepszej drodze do wznowienia produkcji przy pomocy kapitalistów amerykańskich, demontażowi uległa tylko niewielka liczba zakładów przemysłowych i to nie takich, które mogą stanowić niebezpieczeństwo dla pokoju, ale takich, które są konkurencją dla przemysłu amerykańskiego. — **Denazyfikacja przybrała formy groteskowej farsy, w której sami hitlerowcy orzekają o stopniu swej niewinności, wzgl. o wysokości** grzywny, jaką mają okupić swe „zdemokratyzowanie".

Trusty i kartele niemieckie przekształcono w trusty niemiecko - amerykańskie, a niemieckie rekiny kapitalistyczne, będące zarazem „grubymi rybami" hitleryzmu rządzą życiem gospodarczym i politycznym zachodnich stref okupacyjnych. Zachowano kadry armii niemieckiej pod ledwie zamaskowaną postacią „Dienstgruppen", w których obowiązuje nadal regulamin i duch hitlerowskiego systemu, przy czym te kadrowe oddziały przechodzą normalne szkolenie wojskowe. Wstrzymano wysyłkę odszkodowań wojennych Polsce i innym państwom słowiańskim. Toleruje i popiera się propagandę odwetu, uprawianą przez notorycznych hitlerowców. Wreszcie przystąpiono do trwałego podziału Niemiec przez kreowanie dziwotworu państwowego pod nazwą „Bizonii", która ma przekształcić się w „Trizonię".

Głos obrońców pokoju

CELE tej polityki są jasne. — Z jednej strony kapitaliści amerykańscy do spółki z kapitalistami brytyjskimi, francuskimi i niemieckimi chcą przeobrazić Niemcy w kolonię kapitału zachodniego, w której rolą robotników i chłopów niemieckich będzie w nędzy i głodzie pracować niewolniczo na zyski trustów i karteli kapitalistycznych, z drugiej zaś—głodny, niezadowolony i niewysterylizowany z infekcji hitlerowskiej naród niemiecki ma stać się **narzędziem imperializmu amerykańskiego, narzędziem realizacji jego zamierzeń.**

W świetle tych faktów zrozumiałe się staje, że uchwały ministrów spraw zagranicznych Polski, Jugosławii i Czechosłowacji, powzięte w Pradze, to nie tylko słuszna skarga i protest zainteresowanych w kwestii niemeckej narodów. **To zarazem poważny i uzasadniony głos przestrogi pod adresem narodów całego świata przed polityką rozpalania w sercu Europy zarzewia nowych konfliktów, nowych cierpień całej ludzkości.**

Głos, który rozległ się z Pragi, jest głosem obrońców pokoju.

J. W.

Muzeum Kopernika

powstanie we Frombergu

Jednym z najważniejszych tematów, omówionych na ostatnim posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Historyków Kultury i Sztuki, **była sprawa Muzeum Mikołaja Kopernika we Frombergu.**

Właściwe muzeum — jak oświadcza przeedstawicielowi SAP prof. Stanisław Lorentz — mieścić się będzie w zabytkowym budynku na wzgórzu przy Katedrze. Eksponaty, pomieszczone w 8 salach, zobrazują życie Kopernika, jego naukę i będą odzwierciedleniem tego kultu, jaki Polska na przestrzeni wieków żywiła dla genialnego astronoma. W baszcie znajdującej się nieopodal głównego budynku, odtworzone zostanie obserwatorium w takiej postaci, jaką miało ono w czasie, gdy pracował tam Kopernik. Ponadto w baszcie tej pomieszczone będą trzy dalsze sale muzealne. Prace konserwatorskie na wzgórzu Katedralnym we Frombergu już się rozpoczęły.

W grudniu ub. roku — oświadcza prof. Lorentz — zwróciliśmy się do Szwecji z prośbą o przesłanie nam kopii fotograficznych autografów Kopernika, znajdujących się w bibliotece uniwersyteckiej w Upsali, oraz do Rzymu z prośbą o materiały tamtejszego muzeum kopernikowskiego.

Jeśli warunki techniczne na to pozwolą, muzeum otwarte będzie już jesienią rb.

Więcej mleka!

Woj. poznańskie przoduje w dostawach

W związku z podniesieniem stanu ilościowego bydła rogatego **produkcja mleka w Polsce wzrosła w ub. r. w porównaniu z 1946 r. o 18%.** Ogólna produkcja mleka w ub. r. wyniosła 3.900.000 ton. Dostawy mleka do zakładów mleczarskich wzrosły w większym stopniu, bo o 59%.

Najlepsze wyniki w zakresie dostaw mleka osiągnęło **województwo poznańskie,** gdzie odstawiono do zakładów mleczarskich 117.721 ton mleka. W województwie tym jest 415.900 krów. W województwie olsztyńskim stan ilościowy krów jest najniższy. Jest tam 50.700 krów, czyli kilkakrotnie mniej, niż w jakimkolwiek innym województwie. Mimo to dostawy mleka wzrosły w ub. r. o 80% i wyniosły 8.322 ton, przekraczając kilkakrotnie dostawy mleka w wielu województwach, zasobniejszych w rogaciznę.

W produkcji masła najlepsze wyniki osiągnięto w województwie poznańskim i pomorskim, które dostarczyły większość ogólnopolskiej produkcji masła. W całym kraju wyprodukowano w ub. r. w zakładach mleczarskich 8.818.952 kg masła, z tego w województwie poznańskim 3.005.830 kg, w województwie pomorskim 2.318.529 kg, czyli w obydwu województwach razem 5.324.359 kg.

80 tysięcy arkuszy

złoży się na mapę gospodarczą Polski

Nie jest łatwo opracować **mapę gospodarczą kraju, która ma stanowić podstawę planowania gospodarczego, prowadzenia ksiąg hipotecznych i katastru gruntowego.** Mapa gospodarcza posłuży również do prac z zakresu inżynierii, a więc do budowy dróg lądowych i wodnych, portów, lotnisk, regulacji miast, wsi, rzek itp.

Olbrzymią pracę, zmierzającą do wykonania mapy gospodarczej, co potrwa nie mniej niż 30 lat — prowadzi Główny Urząd Pomiarów Kraju. W tym celu dzieli się obszar całego kraju na kwadraty o powierzchni 4 km. Następnie z każdego kwadratu sporządza się dokładną mapę topograficzną, tzw. „arkusz podstawowy" w skali — 1:5.000. **Arkuszy takich GUPK musi wykonać dla pokrycia nimi całego terytorium polskiego, około 80 tysięcy sztuk.**

Arkusze podstawowe uzupełniane następnie dodatkowymi, danymi, muszą wreszcie ilustrować wszystkie dziedziny życia danego obszaru, stosunki ludnościowe, szkolnictwo, rolnictwo, przemysł, komunikację itp.

Aby tego dokonać, wykonuje się najpierw **zdjęcia lotnicze metodą fotogrametryczną,** z kolei zaś zdjęcia te są uzupełniane danymi cyfrowymi, uzyskanymi w wyniku badań i pomiarów terenu.

Tyle mozolnej pracy trzeba włożyć w wykonanie jednego arkusza, 80 tysięcy razy więcej wysiłku kosztuje sporządzenie mapy, która da wierny obraz rzeźby całego kraju, warunków geologicznych, rodzajów gleby itp.

Nasza inicjatywa i osiągnięcia na polu kartografii gospodarczej, spotkały się ze szczerym podziwem sfer naukowych zagranicą. Dziwiono się, że w tak krótkim czasie po odzyskaniu wolności zdołaliśmy **zorganizować wielkie i trudne przedsięwzięcie.** Wystarczy powiedzieć, że przed wojną, nawet Niemcy, kraj niewątpliwie przodujący na polu techniki, nie miały jeszcze opracowanej całkowicie mapy gospodarczej państwa.

„Czołówki okulistyczne"

Walka z chorobami oczu

Wobec bardzo małej ilości lekarzy, specjalistów - okulistów (1 na 125 tys. mieszkańców) i wobec zwiększającej się stale ilości niewidomych, wydział chorób społecznych Ministerstwa Zdrowia wspólnie z Sekcją Okulistyki Społecznej Polskiego Towarzystwa Okulistycznego wznowiły ruchome oddziały oczne, p. n.: „czołówek okulistycznych". Czołówki te, składające się z 2 lekarzy specjalistów i pielęgniarki, wyjeżdżają na pewien czas w teren, zwłaszcza w okolice specjalnie upośledzone pod względem zdrowotnym. Zasadniczym celem czołówki jest przebadanie jak największej ilości chorych na oczy, oraz umieszczenie w szpitalu osób, wymagających specjalnej kuracji.

Do chwili obecnej czołówki udzieliły pomocy około 10 tys. osobom.

W trakcie badań wykryto ponad 1.200 chorych na jaglicę, z których olbrzymia większość nie zdawała sobie sprawy ze swojej choroby. Czołówki wykonały ponad 500 poważnych zabiegów operacyjnych, z których 200 przywróciło wzrok niewidomym.

Celem ogarnięcia większych obszarów kraju, Min. Zdrowia przy współudziale Sekcji Okulistyki Społecznej, planuje znaczne zwiększenie ilości czołówek.

„POLONIA" DZIŚ PREMIERA!
Początek seansów:
w niedz. i święta: 13, 15, 17, 19, 21.
w dni powszednie: 15, 17, 19, 21.
KOMEDIA MUZYCZNA PRODUKCJI RADZIECKIEJ
„DWAJ PANOWIE F"
„STAROŚWIECKI WODEWIL"
W rolach głównych: MAKSYM STRAUCH, HELENA SZWECOWA, MIKOŁAJ GRYCENKO, SERGIUSZ STOLAROW.
Reżyser: IGOR SAWCZENKO. Muzyka: SERGIUSZ POTONKIJ.
Produkcja: „MOSFILM". Eksploatacja: P. P. FILM POLSKI.
(Pr. 96)

Z całego kraju

DAR OD POLONII FRANCUSKIEJ

Ministerstwo Zdrowia otrzymało od Polonii Francuskiej 200 ampułek surowicy serum antipoliomyelite, stosowanej przy leczeniu choroby Heine -Medina. Surowicę tę przesłano do wszystkich oddziałów PZH, gdzie wydawana będzie bezpłatnie na podstawie ordynacji lekarskich.

BIBUŁKA PAPIEROSOWA DLA BUŁGARII

Polski przemysł papierniczy wyeksportuje do Bułgarii pierwszą próbną partię samopalnej bibułki do papierosów w ilości 20 ton.

Jeśli Bułgarzy zasmakują w naszej bibułce, następna partia będzie znacznie większa

NIEMCY KRADNĄ KONIE

W ostatnim czasie zdarzają się wypadki, że Niemcy kradną konie z pogranicznych majątków państwowych. W miesiącu grudniu ub. r. skradziono 3 konie.

W ostatnich dniach w zespole Stolec, majątek Łęgi, leżącym nad granicą z Niemcami, w powiecie szczecińskim skradziono jednego konia. Ślady kradzieży, jak stwierdzono, prowadzą zagranicę.

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM

W czasie od 1 stycznia 1948 r. do 21 lutego r. b. weszło do portu w Gdańsku 300 statków, trzechsetnym był radziecki statek „Krymow", który wszedł w dniu 21 b. m. po załadunek węgla.

„PAMIĄTKI" PO NIEMCACH

W Błotowie na Żuławach robotnicy pracujący przy odbudowie stacji pomp natrafili pod pół metrową warstwą ziemi na sporą ilość amunicji i materiałów wybuchowych, zostawionych przez Niemców specjalnie w miejscu, gdzie przypuszczali, że będą prowadzone roboty remontowe.

Wezwani do pomocy saperzy usunęli niebezpieczny ładunek. Dzięki ich pracy i przytomności umysłu robotników stacja pomp została uratowana od ponownego zniszczenia.

NASZ felieton

Amerykańskie nieporozumienie

W okresie wyborów, wówczas, gdy zależy zainteresowanym na każdym głosie, mogącym zadecydować o zwycięstwie jednej albo drugiej strony, często przypominają sobie niektórzy kandydaci na stanowiska i fotele o wielu rzeczach, o których w życiu codziennym najzupełniej zapominają. I nie ma na to monopolu tylko Europa. W Ameryce dzieje się mniej więcej to samo.

Okres wyborczy zaczyna tam wchodzić już w stadium poważnego nasilenia. Kandydaci na fotel prezydenta przypomnieli sobie, że istnieją masy wyborców, którzy swoim głosem będą decydować o wyniku. I dlatego postanowili do nich przemawiać w różnych formach, przy wykorzystywaniu specjalnych okoliczności. Prezydent Truman także postanowił nie pozostać w tyle w tym wyścigu ubiegania się o głosy wyborców. Znalazł sobie po temu odpowiednią okazję, wykorzystał ją i wygłosił przemówienie. Okazją tą było przyjęcie dla uczczenia pamięci założyciela partii demokratycznej i jej znanych działaczy Thomasa Jeffersona, oraz prezydentów Jacksona, Wilsona i Franklina Roosevelta.

To, co powiedział obecny prezydent Stanów Zjednoczonych, było klasycznym przykładem agitacji wyborczej. Dostrzegł on w swojej mowie jako zagadnienie najważniejsze, problem walki z nadmierną koncentracją bogactw i przywilejów. W trakcie swego oratorskiego występu nie zapomniał również o postępowych liberałach mając rzecz oczywista — na myśli Wallace'a i wyraził przy tym nadzieję (nie wiem, na czym ją opierał) że przyłączą się oni do partii demokratycznej, ponieważ wiedzą, że jest ona najlepszą bronią w walce o osiągnięcie celów, które sami postawili przed sobą. Przypuśćmy na chwilę, że postępowi liberali są innego zdania jak prezydent, ale, jeżeli cele ich najlepiej można osiągnąć przy pomocy demokratów, to czy nie lepiej byłoby partii demokratycznej przejąć zasady, wysuwane przez Wallace'a.

W końcu swego przemówienia Truman oświadczył, że postępować będzie po drodze wytyczonej przez Roosevelta, największego Amerykanina wszystkich czasów, który potrafił przenieść z powrotem stolicę USA z salonów giełdy do Waszyngtonu. Dosłownie. Tak się rzekło, publicznie i wyraźnie. Tak rzekło się dzisiaj, w OBLICZU WALKI O FOTEL PREZYDENTA STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Do kogo zostały skierowane te słowa? Czyżby rzeczywiście ubiegający się o stanowisko prezydenta kandydat tak nisko cenił sobie świadomość i pamięć amerykańskich wyborców? Czy przypadkiem nie zastanowią się oni na chwilę nad tym, dlaczego Truman dopiero po wyborach zamierza chodzić drogami wytyczonymi przez wielkiego Amerykanina?

Dlaczego całe dotychczasowe postępowanie i ustosunkowanie się do zasadniczych problemów przez prezydenta Trumana, było właśnie ZAPRZECZENIE DROGI WYBRANEJ I KONSEKWENTNIE PRZESTRZEGANEJ przez Franklina Roosevelta? O wyborach trzeba było pamiętać cały czas. Nie tylko w obecnym okresie. I na tym polega głębokie nieporozumienie między kandydatem i wyborcami...

WIK.

SPORT

Widzew pozostanie w Lidze

Start — 14 marca. Czterej łodzianie kandydatami do reprezentacji Polski

Dobrze zazwyczaj poinformowana w sprawach n...wyższej magistratury piłkarskiej Polski — prasa warszawska, na czele z „Przeglądem Sportowym" podała wiadomość, że okręg gdański wystosował do PZPN pismo, w którym wskazuje na wyraźne uchybienia formalne, jakie towarzyszyły przy zgłaszaniu i uchwalaniu wniosku o powiększenie Ligi piłkarskiej do liczby 14 klubów.

W komentarzu redakcyjnym „Przegląd Sportowy" usiłuje przewidzieć, jak postąpi w danym wypadku zarząd PZPN. Pisze więc:

Zarząd PZPN sprawę rozpatrzy w poniedziałek.

O ile moglibyśmy się zorientować, miarodajni ludzie w Zarządzie przychylają się do zdania protestujących, gdyż są one oparte na prawie. W rezultacie należy się spodziewać, że decyzja będzie statutowa, to znaczy **uchwała uznana będzie za nieważną**, a ponieważ PZPN nie ma zamiaru utrącać woli większości, więc też nie pozostanie nic innego, jak **zwołać w sprawie tej specjalne nadzwyczajne walne zgromadzenie, które zajęłoby odpowiednie stanowisko.**

Rozumie się samo przez się, że przewlekanie rozwiązania sprawy w obliczu rozpoczynającego się sezonu nie jest wskazane i dlatego spodziewamy się, że PZPN decydując się na zwołanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia urządzi się tak, **iż terminarz nie zostanie przesunięty a conajwyżej kluby, które zostały nieformalnie zaawansowane do Ligi, chwilowo nie wezmą udziału w grach.** Jeśli decyzja zostanie utrzymana przez nadzwyczajne walne zgromadzenie, wówczas będą one zawsze jeszcze mogły dołączyć się do gier.

W komentarzu redakcyjnym, autor wzmianki proponuje niedwuznacznie, aby poznański KKS i łódzki Widzew opóźniły swój start ligowy i czekały na wynik nadzwyczajnego walnego zebrania PZPN.

Ta przedwczesna sugestia „Przeglądu Sportowego" wydała się nam trochę dziwna. Szanując jednak pogląd strony przeciwnej i starając się bezstronnie rozważyć to zagadnienie — postanowiliśmy zarezerwować sobie kilka godzin czasu na udzielenie odpowiedzi.

Wydawało się nam, że ewentualna uchwała, „zawieszająca" czasowo Widzew w czynnościach — krzywdzi beniaminka Ligi. Połączyliśmy się przeto telefonicznie z Widzewem aby poinformować się, jak zarząd tego klubu zareaguje na podobną decyzję.

I tu spotyka nas pierwsza miła niespodzianka. Kierownik sekcji piłkarskiej Widzewa — p. Antoni Głowacki oświadczył krótko, iście po sportowemu:

„Wiadomość o niespodziewanym awansie do Ligi powitaliśmy z wielkim entuzjazmem. Jeśli spotka nas degradacja — przyjmiemy ją bez rozczarowania. Trudno, los na chwilę do nas się uśmiechnął i nie nasza w tym wina, jeśli nas opuści" — powiedział na zakończenie p. Głowacki.

A w tym czasie, gdy rozmawialiśmy z kierownikiem sekcji piłkarskiej Widzewa, w Warszawie radził nad jego i KKS-u sprawą zarząd PZPN.

Przez parę godzin ważyły się więc losy obu tych klubów, aż wreszcie zapadła ostateczna decyzja: Oto jej dokładna treść:

PZPN nie będąc statutowo uprawnionym do badania legalności uchwał walnego zgromadzenia uważa, że uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 15 lutego 1948 roku o powiększenie ilości klasy państwowej (Ligi) do liczby 14 klubów jest obowiązującą i podlega wykonaniu.

Ponadto Polski Związek Piłki Nożnej powiadomił, iż opracowuje system oraz sposób powołania do życia ligi i że obecnie toczące się mistrzostwa klasy A okręgów będą już uważane jako wstępne eliminacje do drugiej Ligi.

Po dyskusji postanowiono również sprawę utworzenia drugiej Ligi postawić jako pierwszy punkt porządku obrad nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, które zarząd PZPN ma zamiar zwołać w odpowiednim czasie.

Z tego wynika, że KKS i Widzew ostatecznie i nieodwołalnie zostały zaliczone do pierwszej Ligi i już w dniu 14 marca rozegrają pierwsze mecze.

Późno w nocy przystąpiono również wczoraj do losowania rozgrywek. 14 marca spotkają się:

Warta — Cracovia, Wisła — Polonia (W-wa), Legia — Polonia (Byt.), Ruch — Garbarnia, Widzew — KKS (Poznań), Rymer — AKS i Tarnovia — ŁKS.

Pierwszy mecz ligowy odbędzie się więc już w Łodzi w dniu 14 marca.

Rozmawiając przez dłuższy czas telefonicznie z kapitanem PZPN — Alfusem dowiedzieliśmy się, że w marcu, jeśli na to pozwolą warunki atmosferyczne rozpocznie się pierwszy obóz kondycyjny, na którym po rozegraniu w dniach 18 i 24 marca spotkań treningowych, zostanie ustalony skład reprezentacji piłkarskiej Polski.

Z Łodzi najpoważniejszymi kandydatami na obóz są: Hogendorf, Włodarczyk, Baran i Łącz — o ile w tym sezonie potrafi grać zespołowo.

Za tydzień należy się spodziewać ogłoszenia oficjalnej listy zawodników, powołanych na obóz.

Mecz zapaśniczy

W dniu 25 lutego o godz. 18 w hali sportowej WIMY odbędzie się ciekawe spotkanie zapaśnicze o mistrzostwo drużynowe okręgu.

W zawodach tych zmierzą swe siły zapaśnicy ŁKS-u z drużyną WIMY.

Kolarze polscy jadą do Jugosławii

Wobec zbliżającego się terminu międzynarodowej imprezy, jaką będzie dwukierunkowy wyścig kolarski na trasie Warszawa — Praga (start 1 maja) — ośmiu czołowych naszych kolarzy szosowych wyjedzie w kwietniu na 3-tygodniowy trening do Jugosławii.

Koszt dzienny (utrzymanie i mieszkanie zawodnika) wyniesie około 1.400 zł.

W miejscowości, w której znajdować się będą zawodnicy polscy — trenować będą również kolarze jugosłowiańscy.

RADOM będzie świadkiem walki o mistrz. Polski w tenisie stołowym

W dniach 26 — 29 b.m. rozegrane zostaną w Radomiu mistrzostwa Polski w tenisie stołowym w konkurencji drużynowej i indywidualnej (mężczyzn i kobiet).

Każdy okręg ma prawo do wystawienia 2 drużyn (w konkurencji zespołowej), w konkurencji zaś indywidualnej 10 mężczyzn i 10 kobiet. Wyjątek stanowi okręg śląski, który jak wiadomo, posiada drużynowego mistrza Polski z r. 1947. Okręg ten ma prawo do wystawienia 3 drużyn.

Spodziewany jest udział ogółem ok. 150 zawodników.

Kącik klubów

DOROCZNE ZEBRANIE ZKS „ODZIEŻ"

Wa'ne zebranie klubu Z.K.S. „Odzież", wyznaczone zostało, na dzień 7 marca b. r. godz. 9,30 w sali klubu przy ul. Więckowskiego 28.

Na porządku dziennym, wybory nowego zarządu. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

PO WALNYM ZEBRANIU KS ZWM „ZRYW"

W zebraniu KS ZWM „Zryw" wzięło udział około 200 członków. Większość stanowili czynni członkowie — przedstawiciele poszczególnych sekcji.

Po sprawozdaniu zarządu i udzieleniu absolutorium, wywiązała się dyskusja, w której zabierało głos wielu zawodników. Z treści przemówień wyczuwało się dążność do osiągnięcia w roku bieżącym lepszych wyników sportowych i organizacyjnych.

Na wszystkie pytania wyczerpujących odpowiedzi udzielił prezes klubu — ob. Kaźmierczak.

Po załatwieniu spraw organizacyjnych, na wniosek ustępującego zarządu — walne zebranie przez aklamację nadało godność członka honorowego klubu: Ob. Ob. ministrowi K. Mijałowi, prezydentowi miasta — E. Stawińskiemu, Łodze-Sowińskiemu, gen. Moczarowi i Przewodniczącemu Związku Walki Młodych — J. Jabłońskiemu.

W wyniku wyborów, nowy zarząd klubu ukonstytuował się następująco: Prezes — Z. Kaźmierczak, Wiceprezesi — Dołowy i Saganowski, sekretarz — Śmiałowski, skarbnik — Pawlak, gospodarz — Olęcki oraz członkowie bez mandatu — Durka, Kulesza, Głażewska, Kowalewski, Szkudlarek, Nowak i Racięcki.

ZEBRANIE KLUBU „WŁÓKNIARZ" — ZGIERZ

Zarząd klubu „Włókniarz" zawiadamia swych członków, że w sobotę dnia 28 lutego b. r. o godz. 17 w pierwszym terminie i o godz. 18 w drugim terminie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Długiej doroczne Walne Zebranie klubu.

Ze względu na ważność spraw, obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Mistrzostwa hokejowe Polski nie odbędą się 3 marca

Polska Południowa - Polska Północna

Na ostatnim zebraniu zarządu P.Z.H.L. postanowiono w obecnym sezonie nie rozgrywać zawodów hokejowych o mistrzostwo Polski **na rok 1948. Zorganizowanych natomiast będzie wiele spotkań okręgowych.**

3 marca spotkają się Polska Południowa z Polską Północną — w Warszawie. Na zawody powyższe kapitan związkowy dr. Kasprzak zestawił następujące składy: Polska Południowa: bramkarze: Muszyński, Kowalski Jacek, obrońcy: Kowalski Roch, Sokołowski, Kasprzycki, Więcek, atak: Marchewczyk, Palus, Burda, Czorich, Lewacki, Gansiniec, Skarżyński.

Polska Północna — bramkarze: Makutynowicz (Łódź), Przeździecki, obrońcy: Bromer, Zieliński, Osmań-ski, Dybowski, atak: Rypć, Świrarz, Dolecki, Naciążek, Ginter, Dusyński, Kelm (Łódź), i Straszewski (Łódź).

O ile warunki atmosferyczne będą w dalszym ciągu sprzyjające projektowane jest również urządzenie spotkania okręgowego Kraków — Śląsk na prawach rewanżu.

Hokeiści TUR-u trenują

Dziś na lodowisku w Helenowie odbędzie się generalny trening hokeistów TUR. Początek treningu o godzinie 18.

Gabrych w koszulce „Odzieży"

Mistrz kolarski Polski w wyścigu górskim — Jerzy Gabrych postanowił wstąpić do sekcji kolarskiej ZKS „Odzież".

Mistrzostwa ZRSS w boksie

KATOWICE. Trzydniowe walki o mistrzostwo ZRSS zakończyły się dziś w Katowicach. Najlepszym pięściarzem w turnieju był Ratyński (Poznań). Najwięcej tytułów mistrzowskich zdobyła Łódź.

Wyniki finałów: w muszej Rosman (Śl.) wypunktował Kargola (Pozn.), w koguciej Czarnecki (Łódź), wygrał z Ligenzą (Śl.), w piórkowej Piotrowski (Pom.) wypunktował Pietrzaka (Warszawa), w lekkiej Krawczyk (Ł) wygrał z Wesołowskim, w półśredniej Taborek (Ł) pokonał Wallosz-ka (Śl.), w średniej Kulpa (Pozn.) znokautował Draganiaka (W-wa), w półciężkiej Ratyński wypunktował Wolnowskiego (Ł), w ciężkiej Pieniążek znokautował w II r. P-leckiego (Olsztyn).

TEMPOWSKI królem strzelców we Francji

PARYŻ. Znany we Francji piłkarz — Tempowski, Polak z pochodzenia, znajduje się na czele tabeli najlepszych strzelców.

Tempowski, grający w barwach Lille, zdobył w dotychczasowych rozgrywkach o mistrzostwo Francji 20 bramek.

Na drugim miejscu znajduje się Simbaldi z Reims z 19-stoma strzelonymi bramkami.

Wyścig dookoła Polski w konkurencji międzynarodowej

Na zebraniu Polskiego Związku Kolarskiego ustalono ostatecznie, że trasa tegorocznego wyścigu kolarskiego dokoła Polski składać się będzie z dziesięciu etapów i przebiegać między innymi będzie również przez Łódź.

Na wyścig ten organizatorzy zaproszą kolarzy Jugosławii, Szwecji, Belgii, Francji, Związku Radzieckiego i Węgier.

Każda drużyna będzie składać się z 4-ch zawodników, przy czym będzie liczony czas trzech pierwszych każdej drużyny na mecie.

Poza trzema prawdopodobnie drużynami Polski, w wyścigu weźmie udział pewna liczba kolarzy polskich w konkurencji indywidualnej.

Malecek trenerem LTC-Praga

PRAGA. Jak donosi czeska prasa sportowa, znakomity trener hokeistów Micke Buckna ma opuścić LTC (Praga) na skutek zarzutów, stawianych mu przez niektórych członków klubu. Buckna, ma wyjechać z powrotem do Kanady, gdzie posiada własny hotel.

Nowym trenerem LTC będzie prawdopodobnie b. reprezentant Czechosłowacji — Malecek

Kto tak typował ten wygrał

Dolny Śląsk — Warszawa 8:8
Szczecin — Warszawa 7:9,
Tęcza — ŁKS 2:14,
Zjednoczeni — Batory 9:7,
Warta — Budowlani Dąb—odwołan
Śląsk - Świętochł. — Liniarnia Bytom 4:3,
RKS Zagłębie — Świt — odwołan
Orzeł Weln. — Polonia Piekary 3:
Bzura — Grochów — odwołany,
Znicz — Syrena — odwołany,
AZS Kraków — Znicz 68:42,
YMCA Gdańsk — AZS W-wa 27:

KUPON KONKURSU SPORTOWEGO „Zgadnij kto wygra"

drukujemy na stronie 6

E. A. T. HOFFMAN 21)

„Panna de Scudéry"

Powieść fantastyczna

W tej chwili światło zgasło tak nagle, jak zapłonęło. Wcisnąłem się w głąb jednej z nisz i przylgnąłem do jednego ze stojących tam posągów. — Z jakimż przerażeniem odskoczyłem jednak, kiedy poczułem, że posąg zaczął napierać na mnie, jakby był żywy! Stojąc wciąż w głębi niszy przyciśnięty do muru, spostrzegłem nagle w gęstym pomroku nocy, że posąg zaczął się wolno obracać, że zza niego wychyliła się jakaś postać, która następnie zeskoczyła na ulicę i zaczęła cicho się oddalać. Dopadłem do posągu i usiłowałem zbadać rękami jego pozycję. Stał znowu jak poprzednio, ściśle przylegając do muru. Mimo woli, jakby przynaglany jakąś wewnętrzną siłą, wyślizguję się i ja z niszy i podążam skradając się za tajemniczą postacią. — Akurat koło obrazu Matki Boskiej, który znajduje się we wgłębieniu muru, postać obejrzała się za siebie — i wówczas przy jasnym świetle płonącej tam lampki rozpoznałem rysy twarzy uchodzącego.

Był to Cardillac!

Ogarnęła mnie nieopisana trwoga, uczułem paniczny strach. Ale jak przez czary przykuty, musiałem dążyć naprzód — krok w krok za niesamowitym lunatykiem, bo za takiego wziąłem Cardillaca, choć miesiąc tej nocy nie świecił i nie było pełni, która tak magicznie oddziaływa na niektóre śpiące osoby.

Cardillac ginie mi wreszcie z oczu, zanurzając się w ciemnościach bocznej uliczki. Ale po cichym, ledwie dosłyszalnym, a przecież znajomym mi chrząkaniu, poznaję, że zatrzymał się w bramie wjazdowej jednej z kamienic.

— Co to wszystko może znaczyć, czego tu o tej porze szuka? — zapytywałem zdumiony sam siebie i przysuwałem się jak najbliżej do ścian domów.

Nie długo trwało, kiedy na ulicy ukazał się, nucąc i pośpiewując, jakiś człowiek w lśniącym pióropuszu i brzękający głośno ostrogami. Jak tygrys czatując na zdobycz, wypadł Cardillac z swego ukrycia na przechodnia, który w mgnieniu oka osunął się rzężąc na ziemię.

Z krzykiem przerażenia doskoczyłem do leżącego, nad którym stał nachylony Cardillac.

— Mistrzu Cardillac, co czynicie! — zawołałem głośno.

— Przeklęty! — zaryczał Cardillac, przebiegł koło mnie w kilku susach i zniknął mi z oczu.

Zupełnie wytrącony z równowagi i ledwie zdolny postąpić kroku, zbliżam się przecież do leżącego. Klękam przy nim, nachylam się, myślę, że może będzie go można jeszcze uratować. Lecz na nic były moje starania, leżał już bez życia. Na domiar strachu postrzegam że nagle otaczają mnie żandarmi.

— Znowu tu kogoś urządziły te diabły! — odezwał się jeden z nich.

— A ty młodzieńcze, co tutaj robisz? — zawołał drugi, zwracając się do mnie. — Pewnie należysz do bandy? Hola, brać go chłopcy!

Schwyciwszy mnie, przekrzykiwali się nawzajem. Ledwie zdolny byłem wyjąkać, że nie byłbym w stanie zrobić czegoś podobnego i błagałem ich, by mię puścili w spokoju. Wtedy jeden zaświecił mi w twarz latarką i zawołał z głośnym śmiechem:

— Przecież to jest Olivier Brusson, czeladnik, który pracuje u naszego zacnego Rene Cardillaca! — No — ten z pewnością nie morduje ludzi na ulicy. Popatrzcie tylko na niego! To przecie, nie w zwyczaju u tych łotrów, tkwić przy trupie, lamentować i dać się ja[k] baran złapać bez oporu. — N[o] jak to było, chłopcze, opowiada[j] — przynaglił mnie ostro.

— Tuż przede mną — odpowi[e]działem — wypadł z ukrycia jak[iś] człowiek, dźgnął tego biedaka, p[o]walił — i błyskawicznie uciekł kiedy zawołałem na niego gł[o]śno. Chciałem wtedy zobaczy[ć] czy ranny żyje jeszcze i czy n[ie] potrzebny mu jest ratunek.

— Nie żyje, mój synu — zawoł[ał] jeden z nich, który uniósł leżąc[e] zwłoki, by je dokładniej zbadać. — Nie żyje — a tu oto, jak zwykl[e] taka sama rana, zadana sztyletem.

— O diabeł! — zawołał drug[i] — Spóźniliśmy się znowu, ja[k] przedwczoraj! Wreszcie, zabraw[szy] martwe ciało, oddalili się.

Jak się czułem, tego nie podob[na] na wypowiedzieć. Zdawało mi się że trapi mnie zły sen, z którego zaraz się zbudzę i będę się dziwił sam sobie. — Cardillac, ojciec mo[jej] słodkiej Madelon — morder[cą]?!

Dzień w Łodzi

Telefon: red dyżurnego 144-18

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Antoniewicza (Ul. Pabianicka 56), Danieleckiego (Piotrkowska 127), Goreczyckiego (Przejazd 59), Karlina (Piłsudskiego 54), Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Zagórowskiej (Limanowskiego 37).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19,30 długo oczekiwana, poprzedzona olbrzymim rozgłosem zagranicą sztuka J. P. Sartre'a „Ladacznica z zasadami" (Putain respectueuse) w przekładzie J. Kotta. Rzecz dzieje się współcześnie w St. Zjednoczonych i odsłania w sposób dosadny amoralność burżuazji amerykańskiej. Reżyseria E. Axera.

W rolach głównych występują: E. Bonacka, J. Węgrzyn, A. Łapicki i F. Żukowski. Dekoracje Z. Strzeleckiego.

Młodzież w wieku szkolnym nie posiada prawa wstępu na widownię.

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 19.15 „Omyłka" B. Prusa malowidło rodzajowo - historyczne, osnute na tle powstania 1863 r. w dramatyzacji E. Axera. Pełne wybornego realizmu sceny dramatyczne wraz z licznymi epizodami komicznymi dają rozległe pole do popisu aktorskiego: M. Miedzińskiej, B. Bronowskiej, H. Puchniewskiej, B. Bachwalskiej, M. Kozierskiej, M. Seroczyńskiej, M. Krawczykównej, D. Mancewiczównej, U. Latosównej, K. Pagowskiemu, J. Pilarskiemu, W. Staszewskiemu, K. Dejmekowi, J. Warmińskiemu, J. Kłosińskiemu, B. Bolkowskiemu, A. Kwiatkowskiemu, L. Ordonowi. Sztukę wyreżyserowała L. Zamkow. Dekoracje i kostiumy wg. projektów Z. Strzeleckiego.

Passe-partout nie ważne.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 komedia Moliere'a „SZKOŁA ŻON" w reżyserii Bohdana Korzeniewskiego, w dekoracjach i kostiumach Teresy Roszkowskiej.

Udział biorą: Hanna Bielicka, Jerzy Duszyński, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Adam Mikołajewski, Michał Melina, Zofia Mrozowska, Ludwik Tatarski, Tadeusz Schmidt, Jacek Woszczerowicz.

Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. Telef. 123 02.

TEATR „OSA"
Zachodnia 43. tel. 140-09

Dziś i codziennie o godz. 19.30, w niedziele i święta o godzinie 16.30 i 19.30 Premiera nowej rewii satyry politycznej, humoru, piosenki i tańca pt. „COŚ SIĘ ZACZYNA"... Udział biorą: A. Dymsza, J. Pichelski, B. Haimirska, St. Piasecka, M. Dąbrowski, J. Darski, Z. Łuczak, H. Szwajcer, duet Sutt oraz orkiestra 12 braci Łopatowskich.

Przedsprzedaż biletów w kasie w godz. 10—13 i od 16. Tel. 140-09.

Sala dobrze ogrzana. Dla młodzieży niedozwolone.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Piotrkowska 243. tel. 107-25

Tylko do wtorku 24 lutego włącznie, w niedzielę dn. 22 b.m. dwa przedstawienia o godz. 15.30 i 19.15 „Nitouche" operetka w 4-ch aktach.

W środę, czwartek i piątek teatr nieczynny.

W sobotę dn. 28. premiera operetki J. Straussa p.t. „ZEMSTA NIETOPERZA". Gościnnie wystąpią: J. Kenda, M. Slaski, W. Walter.

TEATR „SYRENA" — TRAUGUTTA 1.
Ostatni tydzień „WGLĄD W RZĄD" pocz. o godz. 16 i 19.30. Tel. kasy 232-70.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1.
„Elwira Madigan" — godz. 16,30, 18,30, 20.30, niedziele 14.30.

BAŁTYK — ul. Narutowicza 20.
„Dwulicowa Kobieta" — 15, 17, 19, 21, niedz. 13.

BAJKA — ul. Franciszkańska 31:
„As wywiadu" — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2:
„Nauczycielka bawi się" — 17, 19, 21, niedziele 15.

MUZA — Ruda Pabianicka:
„Mężczyźni w jej życiu" — 18, 20, niedz. 16.

OŚWIATOWE — ul. Piotrkowska 243:
Z powodu remontu nieczynne.

POLONIA — ul. Piotrkowska 67:
„Dwaj Panowie F." — 15, 17, 19, 21, niedz. i święta 13.

PRZEDWIOŚNIE „Symfonia Pastoralna" pocz. seansów 17, 19, 21, w niedziele i święta 15

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178:
„Niepotrzebni mogą odejść" — godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.

REL — ul. Legionów 2/4:
„Kulisy wielkiej rewii" — 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.

ROMA — ul. Rzgowska 84:
„Skarb Tarzana" — godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.

REKORD — ul. Rzgowska 2:
„Serenada w dolinie słońca" — 16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30.

STYLOWY — ul. Kilińskiego 123:
„Skradziona Sława" (16.30, 18.30, 20.30 niedz. 14.30

ŚWIT — Bałucki Rynek 5:
„Admirał Nachimow" — 16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30.

TATRY — ul. Sienkiewicza 40:
„Młodość Tomasza Edisona" — 17, 19, 21; niedz. 15.

TĘCZA — Piotrkowska 108:
„Skradziona Sława" — 15, 17, 19, 21, niedziele 13

WISŁA — ul. Daszyńskiego 1:
„Pygmalion" — godz. 15, 17, 19, 21, niedz. i św. 13.

WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16:
„Dziewczę z północy" — 15, 17, 19, 21, niedz. 13

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16:
„Na tropie zbrodni" — 18.30, 18.30, 20.30; niedz. 14.30.

ZACHĘTA — ul. Zgierska 28:
„Trzech Panów Ludwików" — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.

Czekamy na dobre tkaniny

Wyróżnieni przodownicy pracy

„Scheiblerowcy" rozumieją dobrze zagadnienie współzawodnictwa

Współzawodnictwo pracy, samorzutnie podjęte przez robotników, świadomych swych obowiązków wobec odbudowującej się Polski i drogi, prowadzącej do polepszenia stopy życiowej najszerszych mas, zatacza coraz szersze kręgi. Świadczyła o tym niedzielna uroczystość, jaką święcili robotnicy największych w Łodzi zakładów włókienniczych — PZPB Nr 1 (dawniej Scheibler i Grohmann).

Sala robotniczego Domu Kultury przy ul. Przędzalnianej szczelnie wypełniła się robotnikami i robotnicami, biorącymi udział w współzawodnictwie pracy. Przybyli oni dla uczczenia wysiłku 177 osób, które w minionych tygodniach szczególnie wyróżniły się przy swoich warsztatach-pracy.

Za stołem prezydialnym zasiedli przedstawiciele robotników Rady Zakładowej, kół partyjnych PPS i PPR, związków zawodowych, dyrekcji zakładów i dyrekcji przemysłu bawełnianego.

Z ZAGADNIEŃ PRODUKCJI

W przemówieniach, jakie poprzedziły rozdanie nagród, wiele miejsca poświęcono coraz bardziej wzmagającemu się wśród robotników ruchowi współzawodnictwa pracy. Zebranie zamieniło się w naradę, w której udział wzięli przedstawiciele wszystkich zainteresowanych czynników. Wszyscy mówcy z głęboką troską i zrozumieniem mówili o zagadnieniach produkcji i roli, jaką odgrywa współzawodnictwo pracy. Prostym, robociarskim językiem mówcy stwierdzili, że jedyną drogą, która jest w stanie zapewnić naszemu krajowi samodzielność gospodarczą, a jego mieszkańcom coraz lepsze warunki bytu, jest wysiłek klasy robotniczej **nad pomnażaniem naszego bogactwa narodowego poprzez wzrastającą produkcję.**

Jeśli wyprodukujemy więcej towarów, to nie tylko nasycimy rynek wewnętrzny, ale jednocześnie będziemy w stanie poprzez sprzedaż naszych wyrobów zagranicą, uzyskać tak cenne dla nas dewizy i w ten sposób zapewnić sobie nabycie potrzebnych nam surowców i artykułów zagranicznych.

MÓWIĄ PRZODOWNICY PRACY

Mówili o tych sprawach zarówno przedstawiciele dyrekcji, jak Rady Zakładowej i sami przodownicy pracy — ob. Bystry, majster z Księżego Młyna i ob. Trawińska z Nowej Tkalni — zwracając jednocześnie uwagę jak właśnie z tych powodów ważnym jest zagadnienie jakości produkowanych towarów. Troska o wzrost ilości towarów jak najlepszego gatunku musi być przede wszystkim troską przodownika pracy. On właśnie we właściwy sposób rozumiejąc swe zadania — musi ciągle czuwać, by nie tylko dużo, ale i dobrze produkować. Stąd też przodownik pracy musi zwracać uwagę nie tylko na to, jak odbywa się praca przy jego warsztacie. W wypadkach koniecznych musi on służyć radą i pomocą również swym współtowarzyszom pracy.

Szczególną uwagę zwrócono na pracę młodzieży. Pogłębianie jej wiedzy fachowej, czuwanie starszych nad młodszymi robotnikami i bardziej doświadczonych robotników jest bardzo ważnym zagadnieniem.

CIĄGŁA TROSKA O JAKOŚĆ

Słusznie też zwrócono uwagę, że troska o dobry towar musi być okazywana przez cały ciąg produkcji. Poprzez wszystkie działy — począwszy od przędzalni aż do tkalni — ciągle należy pamiętać, aby nie dopuścić do powstania jakichkolwiek braków, które przyczynią się do obniżenia jakości towaru.

Po przemówieniach dyrektor produkcyjny PZPB Nr 1 ob. Pogoński i sekretarz Rady Zakładowej tow. Czernik wręczyli 177 robotnicom i robotnikom nagrody. Poza nagrodami pieniężnymi wyróżnieni otrzymali dyplomy pamiątkowe i odznaki przodowników pracy.

Uroczystość zakończyła część artystyczna w wykonaniu zespołu świetlicowego PZPB Nr 1.

Idea spółdzielcza zwycięża

Również pracownicy przemysłu konfekcyjnego doceniają jej znaczenie

(J). Na terenie naszego miasta i okręgu obserwujemy poważny wzrost zainteresowania spółdzielczością. Świat pracy coraz bardziej docenia znaczenie należytego rozwoju idei spółdzielczej i wprzęga się coraz intensywniej do konkretnej roboty spółdzielczej.

Także i pracownicy przemysłu konfekcyjnego nie pozostają w tyle za innymi. Spółdzielczość w przemyśle konfekcyjnym obejmuje ogółem 50 spółdzielni pracy, 20 spółdzielni spożywczych, nie licząc sklepów tekstylnych, których zadaniem jest należyte rozprowadzenie przydziałów włókienniczych.

Największe znaczenie spośród wszystkich spółdzielni pracowników przemysłu Konfekcyjnego — zarówno dla udziałowców jak i szerokich mas społeczeństwa mają Krawieckie Spółdzielnie Pracy zaopatrujące rynek w gotowe ubrania i bieliznę.

Na terenie Łodzi istnieje takich spółdzielni 12. Zatrudniają one ponad 700 fachowych pracowników, dzięki czemu poszczycić się mogą dobrym wykonaniem produkcji przy stosunkowo niskich cenach. Jedna z niewątpliwie najbardziej reprezentujących spółdzielni tego typu jest Łódzki Dom Modelowy.

Łódź zajmuje w tej dziedzinie przodujące miejsce, aczkolwiek i w innych mastach, jak np. we Wrocławiu, Poznaniu, Krakowie, Warszawie, Szczecinie i Bydgoszczy — istnieją poważnie rozbudowane spółdzielnie krawieckie, organizowane przez ZZ Prac. Przem. Konfekcyjnego.

Ponad 28 milionów zł. na zasiłki

wypłaciła Ubezpieczalnia w ciągu miesiąca

(J). Z dnia na dzień zwiększa się liczba ubezpieczonych w łódzkiej US. Dane dotyczące miesiąca stycznia wykazują 263.544 osoby ubezpieczone.

Warto zapoznać się z danymi, dotyczącymi świadczeń łódzkiej US. na rzecz ubezpieczonych. W styczniu br., jak wynika ze sprawozdania US-samych tylko zasiłków (chorobowych, domowych, szpitalnych, połogowych, pogrzebowych i macierzyńskich) wypłacono na sumę 28.285.986 złotych.

W ciągu tego samego miesiąca udzielili lekarze Ubezpieczalni porad w domach i ambulatoriach 197.963 osobom. Wykonano 16.568 zabiegów dentystycznych oraz 33.600 zabiegów fizykalnej terapii, analiz i prześwietleń. W 999 wypadkach udzielono pomocy akuszeryjnej nie licząc interwencji pogotowia położniczego, która miała miejsce w 443 wypadkach.

Jeśli chodzi o pogotowie lekarskie — udzieliło ono pomocy 842 ciężko chorym. W szpitalach umieszczono na koszt Ubezpieczalni 3.471 osób, w sanatoriach 385 osób. Wydano recept bezpłatnych na lekarstwa i specyfiki — 216.062.

Dane cytowane powyżej świadczą najlepiej o ogromie pracy łódzkiej Ubezpieczalni Społecznej i o tym, jak bardzo instytucja Ubezpieczeń potrzebna jest pracującym.

„Genialny pomysł"

kosztuje 7 lat więzienia

W dniu 1 grudnia 47 r. dwóch przyjaciół — Czesław Michalczak i Edward Pietrzak wyszli do miasta w poszukiwaniu szczęścia. Przyjaciele bowiem wydali ostatni grosz na wódkę, a perspektywy „zarobku" były dość mgliste.

W pewnym momencie zauważyli oni młodego mężczyznę, który będąc w stanie nietrzeźwym, odpoczywał oparty o bramę jakiegoś domu. W głowie Michalaka powstał „genialny pomysł". Wziął pijanego pod ramię i wprowadził go z pomocą przyjaciela w ruiny domu przy ul. Lutomierskiej. Tam uderzeniem cegłą w głowę obezwładnił ofiarę, by następnie dokonać rabunku. Po zdjęciu z nieprzytomnego płaszcza, garnituru i butów, oprawcy zbiegli. Zostali jednak następnego dnia ujęci przez milicję na Zielonym Rynku, gdzie sprzedawali swe łupy.

Przed sądem Michalczak przyznał się do winy. Prócz tego dochodzenie wykazało, że był on już skazany za kradzież w Lemborku na 1 rok więzienia, skąd uciekł, by następnie osiedlić się w Łodzi.

Za dokonanie napadu rabunkowego z premedytacją i okaleczenie swej ofiary Michalczak skazany został na 7 lat więzienia. Pietrzak, który do czynnego udziału w napadzie się nie przyznał, został z braku dowodów uniewinniony.

„Gablotkowy złodziej"

Na gorącym uczynku kradzeży z włamaniem ujęty został przez milicję notoryczny złodziej, Henryk Kotowski. Usiłował on wykroić szybę z gabloty krawieckiej przy ul. Narutowicza 10, Ma on już na sumieniu szereg podobnych wyczynów.

Sprostowanie

Do sobotniej recenzji z wykonania „Szkoły żon" wkradły się z winy korekty następujące omyłki: przede wszystkim — dwukrotnie zniekształcono nazwisko reżysera sztuki, znanego teatrologa dr. Bohdana Korzeniewskiego, następnie — w 4-ym wierszu 1-ej szpalty (od góry) opuszczono wyraz „ludzi". W tej że szpalcie, zamiast „zablazowanych smakoszów teatralnych" winno być „zblazowanych". Dalej — zamiast „zatrymać Anusię", ma być — „zatrzymać", podobnie jak w ostatnim ustępie 3-ciej szpalty, zamiast „Umiejętnie kojarzy naiwność klasztornej trus", powinno być — „trusi". Winą korektora jest również stałe przekręcanie form, kończących się w bezokoliczniku na „-nywać", na niegramatyczne w imiesłowach — „-nywujący", zamiast prawidłowego — „-nywający", więc nie — „przekonywujący", lecz — „przekonywający". Za błędy te przepraszamy naszych czytelników.

RADIO

WTOREK, 24 LUTEGO

12.03 Wiadom. południ., 12.08 Przegląd prasy stoł., 12.13 „Z mikrofonem po kraju", 12.25 Koncert rozrywkowy, 12.50 „Wapnowanie gleb" — pogadanka Inż. A. Szuflety, 13.00 D. c. koncertu rozrywkowego, 13.23 Przerwa, 14.00 Edwin Fischer — dyrygent i pianista (płyty), 14.30 „Piosenki ludowe" — audycja dla dzieci, 14.50 Arie i pieśni w wyk. D. Pawłowskiej, przy fortep. O. Olgina, 15.10 Pogadanka F. Buncierowej p. t. „Jabłka i miód w odżywianiu", 15.20 Wiadom. lokalne, 15.25 Felieton sportowy, 15.30 Pogadanka Ł.R.R. pióra Inż. M. Krylowieckiego, 15.40 Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.20 Rezerwa, 16.25 Kącik szachistów, 16.30 „Gawęda rybacka", 16.40 Skrzynka techniczna, 16.50 „Ze świata radia", 15.55 „Eugenia Grandet" — słuchowisko wg powieści Balzaka, 17.35 Muzyka popularna, 17.45 RUL — „Obrona maszyny życia" wykład Doc. Dr B. Skarżyńskiego, 18.00 „Mozaika muzyczna", 18.45 „Szalona" — VII rozdz. powieści J. I. Kraszewskiego, 19.00 Beethoven — Sonata c-moll op. 111 w wyk. Artysty Węgierskiego S. Anthala, 19.20 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R., 20.00 Dziennik, 20.30 Rezerwa, 20.40 „Wiosna Ludów" w Polsce, odczyt prof. Dr H. Wereszyckiego, 20.50 Rezerwa, 21.00 Koncert symfoniczny w wyk. Ork. Symf. P. R. p/d W. Rowickiego, 22.00 Koncert Sekstetu P. R., 22.45 Koncert życzeń, 22.53 Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Ostat. wiadomości, 23.30 Koncert życzeń, 23.59 Zakończenie audycji i Hymn.

KONCERTY

XI KONCERT SYMFONICZNY

Dnia 27 b. m. Filharmonia Łódzka daje XI w tym sezonie koncert symfoniczny na którym usłyszymy uwerturę do „Prometeusza" Beethovena, „Rapsodię litewską" Karłowicza, scherzo symfoniczne „Stańczyk" Różyckiego, oraz koncert fortepianowy a-moll Paderewskiego. Solistą koncertu będzie znana pianistka Gertruda Konatkowska. Przy pulpicie kapelmistrzowskim stanie prof. Władysław Raczkowski. W doborze programu należy zwrócić uwagę na to, że znaczna jego część zawiera czołowe pozycje naszej literatury symfonicznej z okresu „Młodej Polski". Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk" Narutowicza 20.

PPS ŻYCIE PARTYJNE

Dziś we wtorek 24 lutego o godz. 19 odbędzie się w sali sportowej RKS TUR w Helenowie ogólne zebranie kobiet, członkiń dzielnicy Pracowników Spółdzielczych.

Dziś we wtorek dnia 24 lutego o godz. 17 odbędzie się w lokalu dzielnicy „Koziny" PPS ul. Letnia 3/5 konferencja zarządów kół PPS i PPR oraz członków Rad Zakładowych z obrębu dzielnic: Koziny PPS i Staromiejska PPR.

W środę dnia 25 lutego o godz. 17.30 odbędzie się zebranie aktywu dzielnicy Śródmieście Prawa PPS (ul. Andrzeja 46). Referat sprawozdawczy z 27 Kongresu PPS wygłosi tow. E. Bugajski.

W środę dnia 25 lutego o godz. 16 w sali Domu Żołnierza ul. Daszyńskiego 34 odbędzie się zebranie członków PPS i PPR, zatrudnionych w Łódzkich Zakładach Komunikacyjnych. W imieniu WK PPS ref. tow. J. Krupa-Skibiński.

Odczyty

WOJEWÓDZKI ZARZĄD TOWARZYSTWA PRZYJAŹNI POLSKO - RADZIECKIEJ w ŁODZI ORGANIZUJE ODCZYT profesora D-ra Henryka ŁŁASZYNA p. t. „WSCHODNIE GRANICE POLSKI" który odbędzie się we środę dnia 25 lutego 1948 r. o godzinie 18 w LOKALU TOWARZYSTWA przy ul. Piotrkowskiej Nr 272-b.

***

W środę, dnia 25 lutego r. b. o godzinie 18 w lokalu Archiwum Miejskiego Plac Wolności 1, odbędzie się miesięczna konferencja z odczytem Kol. Heleny Waltrowej n. t. „Materiały historyczne w bibliotekach polskich".

KLUB LITERATÓW „PICKWICK"
Traugutta 6 I p. wejście przez „Savoy" hotel.

Środa, dnia 25 b. m. o godz. 20 Anna Pogonowska i Mieczysława Buczkówna — Wieczór Autorski — Poezje.

Wykłady TUR
w świetlicach robotniczych

24.II.48 r. godz. 15. P.Z.P.J.G. Tkalnia Nr 3, Milionowa 25/27 „Życie kobiety" — tow. Szczęsna Krystyna.

24.II.48 r. godz. 16. F-ma Grabski. Pogonowskiego 61/63 „Odzwierciadlenie aktualne wydarzeń w polskiej literaturze współczesnej" — prof. Borzykowski.

24.II.48 r. godz. 13. Fabryka Mydła „Pixin", 6 Sierpnia 13/17 „Wiosna Ludów" — prof. F. Brodzki

24.II.48 r. godz. 16. Wytwórnia Mebli Spieckerman, Zgierska 69/71 „Wiosna Ludów" — tow. Trzeciak.

24.II.48 r. godz. 13. P.Z.P.B. Nr 4. Dowborczyków 32 „Wiosna Ludów" — prof. Makarczuk.

»WIEDZA« krzewi socjalistyczną kulturę

Dumne rezultaty
współzawodnictwa pracy

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni pracująca na 8 krosnach Olga Sakowska uzyskała 172,6 proc. Stanisława Baranowska zajęła pierwsze miejsce wśród tkaczek, obsługujących 6 krosien, uzyskując 165,2 proc. W przędzalni (3 strony) wysunęły się na czoło Weronika Helwig (177 proc.) i Józefa Gradzka (170 proc.).

W PZPB Nr 4 w tkalni wysunęła się na czoło Stanisława Hoja (16 krosien automatycznych — 175 proc.). Piotr Zaborowski (4 krosna) uzyskał 153,5 proc.

W PZPB Nr 1 w tkalni najlepsze rezultaty na 6 krosnach osiągnęła Genowefa Osendowska (170 proc.). W przędzalni wyróżniła się Maria Dubis (161 proc.).

W PZPB Nr 2 w przędzalni (3 strony) najlepsze rezultaty osiągnęła Maria Wałęzka (150 proc.) i Władysława Banasik (147.7 proc.). Wśród prządek, obsługujących 4 strony, wyróżniła się Maria Wolna (159.9 proc.). W tkalni na 6 krosnach pierwsze miejsce zajął Bronisław Ciuta (172.2 proc.).

W PZPB Nr 3 w tkalni uzyskała Leokadia Wejman na 6 krosnach 181 proc., a Konstancja Wachecka na 4 krosnach 170 proc. Zespół majstra Tomczaka (123,6 proc.) wyprzedził zespół Tosika (103,7 proc.), a zespół Kurzyńskiego (118 proc.) wysunął się przed zespół Zimonia (116.2 proc.). Tkalnia „A" (118,5 proc.) wyprzedziła tkalnię „B" (101,6 proc.).

W PZPB Nr 5 w przędzalni (3 strony) wyróżniła się Justyna Karbowiak (153 proc.). Wśród prządek, obsługujących 4 strony, najlepsze rezultaty uzyskała Józefa Anusik (184 proc.). W tkalni (4 krosna) wyróżniła się Maria Pryczek (174,3 proc.).

W PZPB Nr 8 we współzawodnictwie zespołowym zespół Mańkuta (130,4 proc.) wyprzedził Pacholaka (129,2 proc.). Wśród tkaczek, obsługujących 6 krosien, wyróżniła się Feliksa Marciniec (161,5 proc.). Spośród tkaczek, obsługujących 4 krosna, wyróżniła się Maria Rajska (13,4 proc.). W przędzalni (750 wrz.) najlepsze rezultaty uzyskała Aleksandra Kołodziejczyk (151,4 proc.).

W PZPB Nr 7 w tkalni (4 krosna) wyróżniła się Stanisława Piotrowska (160,5 proc.). W przędzalni (3 strony) Anna Wiewióra uzyskała 162.5 proc.

W PZPB Nr 8 wyróżniła się prządka Maria Świerczyńska (189 proc.). Tkaczka Helena Lewandowska (6 krosien) uzyskała 192 proc.

W PZPB Nr 9 w tkalni (6 krosien) najlepsze rezultaty uzyskała Władysława Krzemień (171,2 proc.).

W PZPB Nr 14 tkaczka Feliksa Ćwiek osiągnęła 142,3 proc.

W PZPB Nr 6 wyróżniła się prządka (4 strony) Julia Górczak (156 proc.).

W PZPB Nr 1 w tkalni (4 krosna wyróżniła się Zofia Sakowska (166 proc.). Prządka Maria Wielka (3 strony) uzyskała 164.3 proc.

W PZPB Nr 22 w przędzalni (4 strony) Genowefa Jaska i Zofia Grzełło osiągnęły po 156,8 proc.

Nieudana kradzież
Bracia na ławie oskarżonych

W Sądzie Grodzkim rozpatrywana była wczoraj sprawa braci Stanisława i Józefa Stelmasiaków, oskarżonych o kradzież teczki z tramwaju. Jak się okazało, teczka była własnością pracownika K.E.Ł. Położył ją na ławce i w pewnym momencie zauważył jej zniknięcie. Rozejrzawszy się wokół — zobaczył dwóch młodych ludzi, którzy w pośpiechu wyskakiwali z tramwaju. Jeden z nich trzymał w ręku teczkę. Tramwaj zatrzymano, złodziei oddano w ręce milicji i w dniu wczorajszym odpowiadali oni przed sądem.

Przewód sądowy wykazał, że inicjatorem i sprawcą kradzieży był Stanisław Stelmasiak. Skazany on został na 6 miesięcy więzienia. Józefa Stelmasiaka uniewinniono.

KONKURS „ZGADNIJ KTO WYGRA" KUPON Nr. 16 Sobota 28 i niedziela 29 lutego 1948 r.	Kolumna „A" 1	x	2	Kolumna „B" 1	x	2	Kolumna „C" 1	x	2
1. POLSKA—CZECHOSŁOWACJA piłka siatkowa panów									
2. WARSZAWA—PRAGA piłka siatkowa panów									
3. MILICYJNY (Gdynia)—TĘCZA (Łódź) boks									
4. Ł. K. S. — WARTA boks									
5. WISŁA (Kraków) — BATA (Zlin) piłka nożna									
6. RUCH (Chorzów) — BATA (Zlin) piłka nożna									
7. WARTA (Poznań) — Z.Z.K. (Poznań) piłka nożna									
8. BZURA — GROCHÓW (Warszawa) piłka nożna									
9. ZNICZ (Pruszków) — SYRENA (Warszawa) piłka nożna									
10. K. K. S. — YMCA Łódź Liga koszykowa									
11. ZNICZ — TUR Łódź Liga koszykowa									
12. WARTA — YMCA Łódź Liga koszykowa									
	20 zł			20 zł			20 zł		

Nazwisko i imię ____________

Adres ____________

Nr kuponu ____________

sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł ____________

KUPON WYCIĄĆ

UWAGI DLA GRAJĄCYCH:

Firmy przyjmują kupony do czwartku, dnia 26 lutego, godzina 17. Zgłoszenia wygranych należy składać do wtorku, dnia 2 marca, godz. 17. Ogłoszenie zdobytych nagród nastąpi w sobotę, dnia 6 marca b. r.

ADRESY FIRM PRZYJMUJĄCYCH KUPONY:

1. Biuro Reklam „Wiedza", ul. Piotrkowska 70.
2. Firma „Start" ul. Piotrkowska 124.
3. Księgarnia „Wiedza" ul. Piotrkowska 45.

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem
- do 70 mm . . . zł 35 za 1 mm szpalty
- od 71 do 120 mm . . . zł 50 za 1 mm szpalty
- od 121 do 200 mm . . . zł 70 za 1 mm szpalty
- od 201 do 300 mm . . . zł 90 za 1 mm szpalty
- powyżej 300 mm . . . zł 120 za 1 mm szpalty

W tekście
- do 70 mm . . . zł 60 za 1 mm szpalty
- od 71 do 120 mm . . . zł 75 za 1 mm szpalty
- od 121 do 200 mm . . . zł 100 za 1 mm szpalty
- od 201 do 300 mm . . . zł 140 za 1 mm szpalty
- powyżej 300 mm . . . zł 160 za 1 mm szpalty

Nekrologi
- do 70 mm . . . zł 30 za 1 mm szpalty
- od 71 do 120 mm . . . zł 40 za 1 mm szpalty
- od 121 do 200 mm . . . zł 55 za 1 mm szpalty
- od 201 do 300 mm . . . zł 115 za 1 mm szpalty
- powyżej 300 mm . . . zł 150 za 1 mm szpalty

Ogłoszenia drobne 8 zł za wyraz, poszukiwanie pracy 10 zł za wyraz

KONFERENCJA
zarządów związków

W dniu 25 lutego b.r. o godz. 16 w sali Centralnej Świetlicy Związku Zawodowego Rob. i Prac. Przemysłu Budowlanego w Łodzi, przy ul. Nawrot 23, odbędzie się konferencja wszystkich Zarządów Oddziałów Związków Zawodowych m. Łodzi, z następującym porządkiem obrad:

1. **Referat „Jedność klasy pracującej i próby jej rozbicia w państwach o ustroju kapitalistycznym".**
2. **Sprawy organizacyjne.**
3. **Dyskusja.**
4. **Wolne wnioski.**

Obecność wszystkich Zarządów obowiązkowa.

Okradł rodziców

16-letni Stefan Szablonowski zbiegł z domu rodziców przy ul. Rysowniczej 26 zabierając ze sobą 6 tys. zł., skradzione matce z torebki. Chłopca poszukują rodzice.

Wkrótce na naszych ekranach

„Rodzina Froment"
film produkcji radzieckiej

„Rodzina Froment" film produkcji francuskiej. Modne w przedwojennej literaturze eropejskiej kroniki rodzinne w rodzaju Forsyte'ów, Thibault'ów itd. znalazły swój oddźwięk w kinematografii, czego dowodem powstanie filmu „Rodzina Froment". Film obrazuje dzieje czterech pokoleń rodziny od lat 1870 do 1940 r.

Wraz z rodziną Froment jesteśmy świadkami upokorzenia Francji po przegranej wojnie 1870 r.; bierzemy udział w budowie pierwszych linii kolejowych w francuskiej Afryce; podziwiamy Moulin Rouge anno domini 1900, gdy gwiazdy kabaretowe występowały w pantalonach po kolana; przeżywamy wzlot i upadek jednego z pierwszych samolotów i oddychamy atmosferą cyganerii paryskiej.

W ramach kroniki jednej rodziny widzimy siedemdziesiąt lat dziejów Francji — Francji prostych ludzi, którzy ciężko pracują, a w razie potrzeby potrafią zginąć za Ojczyznę. Z czterech pokoleń Froment'ów dwóch członków rodziny ginie w wojnach z Niemcami, a przedstawiciel najmłodszej generacji idzie na wojnę w r. 1940 z mocnym postanowieniem zwycięstwa.

Bodajże najlepsze są sceny zbiorowe filmu, jakby żywcem wyjęte z historii obyczajów. Ale i w odtworzeniu pełnych dramatycznego napięcia indywidualnych przeżyć bohaterów znać mistrzowską rękę Duviviera, który reżyseruje „Rodzinę Froment".

Gra aktorów z nieżyjącym już Raimu bardzo dobra. **Z.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, wenerycznych przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w godz. 12—2 i 4—8. Tel. 265-55. 232—

DOKTÓR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia Południowa 25, druga — siódma wieczorem. 1819—

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej), tel 169-06

Kupno i sprzedaż

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała-Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) 153-75. Poleca najtańiej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele łóżka. Wykonanie solidne i punktualne

ŁÓJ topiony techniczny oraz wszelkie woski kupuje Fabryka Chemiczna „Azet" Łódź, ul. Lipowa 43 tel. 114-06. —268

Zaofiarowanie pracy

RYSOWNIKA litograficznego i gisera na stereotypię piaską — Zakłady Graficzne w Łodzi. Oferty Biuro Ogłoszeń PAP — Piotrkowska 133 pod „239". —275

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Holtz Helena, Limanowskiego 28/31. —276

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Pabianice, dowód osobisty, odcinek zameldowania i wymeldowania. Gąsior Zygmunt, Karpia 8. —277

ZAGUBIONO metrykę urodzenia, dowód osobisty Andrzejewska Helena, Piotrkowska 28. —278

DO KOGO PISZĄ POLACY
i skąd otrzymują listy?

W styczniu br. z Polski wysłano zagranicę: 4394 tys. zwykłych listów, 421 tys. listów poleconych, 600 paczek oraz 96 tys. czasopism. Najwięcej listów wysłano do stref okupacyjnych Niemiec — około 3 milionów, do Stanów Zjednoczonych — ponad pół miliona, do W. Brytanii — 257 tys., do Francji — około 145 tys. i do ZSRR — około 145 tys. Tak znaczne obroty pocztowe między Polską a strefami okupacyjnymi Niemiec świadczą o żywej korespondencji z obywatelami polskimi, przebywającymi jeszcze na tych terenach oraz z Polakami z Westfalii.

W tym samym czasie przyszło do Polski z zagranicy 9.172 tys. listów zwykłych, 400 tys. listów poleconych, 267 tys. paczek, oraz ponad 130 tys. czasopism.

Ze stref okupacyjnych Niemiec nadeszło w tym okresie 7.896 tys. listów zwykłych, z W. Brytanii — 345 tys., ze Stanów Zjedn. — 240 tys., z Kanady — 99 tys., z Francji — 185 tys., oraz z ZSRR — 55 tys. Paczek nadeszło ze Stanów Zjednoczonych — 197 tys., z W. Brytanii — 60 tys. oraz pewne ilości ze Szwecji, Kanady, Czechosłowacji, ZSRR, Belgii, Danii, Holandii, Szwajcarii, Kanady i Ameryki Płd.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MASZYN ELEKTRYCZNYCH
FABRYKA M-3 — ŁÓDŹ, ul. KOPERNIKA Nr 56/58

zatrudni:

INŻYNIERA na stanowisko Kier. Wydz. Planowania,
2 MASZYNISTKI ze znajomością stenografii,
SPAWACZY,
TOKARZY i KOTLARZY.

Warunki do omówienia.

Zgłoszenia z życiorysami, podaniami i odpisami przyjmie Wydział Personalny Fabryki.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MASZYN ELEKTRYCZNYCH
FABRYKA M-3 — ŁÓDŹ, d. „Elektrobudowa" KOPERNIKA 56/58

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę MAGAZYNU RAMPOWEGO, BUDKI DLA WARTOWNIKA oraz NADBUDOWĘ 2 i 3 PIĘTRA BUDYNKU NAWIJALNI na terenie Fabryki M-3 przy u. Kopernika 56/58

Informacje i ślepe kosztorysy otrzymać można w biurze Fabryki, Wydz. Gospodarczy.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać do dnia 3 marca 1948 r. godz. 12.

Do ofert należy dołączyć pokwitowanie na wpłacone do B. G. K. Oddz. w Łodzi Nr. konta 782 wadium w wysokości 1% od sumy kosztorysowej.

Otwarcie kopert nastąpi dnia 3 marca 1948 r. o godz. 14, w biurze Fabryki.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferty, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakichkolwiek kosztów z tego tytułu.

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46. poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko **Franciszkowi Kazimierskiemu, ur. dnia 12. 9. 1893 r., s. N. N. i Izabelli Kazimierskiej, ostatnio zam. w Zelowie, powiat Łask, obecnie ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonemu o to, że w czasie od 1939—1945 r. na terenie powiatu łaskiego, będąc obywatelem polskim, zgłosił swą przynależność do narodowości niemieckiej.**

Czyn ten stanowi przestępstwo z art 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r., o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53. poz. 300.

Łódź, dnia 19 lutego 1948 r. (PAP 6253)

OGŁOSZENIE

Stosownie do art 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko **Tadeuszowi Pinsowi Schmidtowi, ur. dnia 10. 6. 1912 r., w Łodzi, s. Józefa i Marianny z domu Piątkiewicz, ostatnio zam. w Łodzi, ul. Żeromskiego 77/79, obecnie ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonego o to, że w roku 1940 w Łodzi, będąc obywatelem polskim, zgłosił swą przynależność do narodowości niemieckiej.**

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237 oraz Nr 53. poz. 300).

Łódź, dnia 18 lutego 1948 r. (PAP 6252)

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.
SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-94

Redaktor Naczelny	130-46	Dyr. Delegatury „Wiedza"	268-99
Zastępca Red. Nacz.	112-54	Wydział Czasopism	257-94
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-37, 222-22
Dyr. Administracyjny	136-91	Ekspedycja	261-[illegible]
		Rozdzielnia	272-57